

PREMIUM

Miesięc
1,100.00
do dom
7 ptz
1,200.00

państw. 1,500.000 m.

CENA NUMERU

50.000 mp

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry
wynosi: Zwyczajny za
tekstem 12000 M. Nade-
ślane 36000 Mk. Nekro-
logja 30000 Mk. Na pier-
wszej kolumnie, 90000 M.
Przed kron. i w rubryce
„Repertuar” 70000 Mk.
Po kron. i kom. 60000 M
Dział ekonom. 70000 M.
Drobne ogł. za każdy
wyraz 7000 Mk. Paski
na kolumn. tekstów po
50000 M. Ogłosz. zagrau.
o 50% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich I. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny I. 26. — Adres telegr. „Kurjer” Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego”.

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Czytajcie

„Kurjera Lwowskiego”.

ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA¹⁸⁰O WŁASNEJ MASZYNOWNI, TAR-
TAKÓW, DWORÓW i t. p. uskutecznia

BIURO INŻYNIERSKIE

„TECHNIKA”

LWÓW, ulica Lenartowicza 12.

NIEZWYKŁA NOWOŚĆ!
PAMIĘTNIK
Czara Mikołaja IIPrzekład polski z oryginalnego rękopisu, znajdują-
cego się w archiwum bolszewickim w Moskwie,
opatrzonego wstępem i przedmową LEONA KOZŁOW-
SKIEGO, z przedmową

Sergiusza Melgunowa

Wydawnictwo M. ARCTA w Warszawie.

Cena Mk. 2,040.000 (przy mnożniku ksiąg. 300.000)
z przesyłką za pobraniem pocztowym mk. 2,200.000
dolicza się 20% dodatku sortym. 2060

P. Thugutt tworzy nowy gabinet.

Rząd pozaparlamentarny - radykalny w dziedzinie skarbowości.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Wczoraj o godz.
20-tej, Prezydent Rzplitej wezwał do siebie pos.
Thugutta i wręczył mu następujące pismo:„Do p. Stan. Thugutta, posła na Sejm. Po-
ruczam panu misję utworzenia nowego rządu”.
podp. prezyd. Rzplitej Wojciechowski,
15. grudnia 1923. Belweder.Po otrzymaniu tego pisma p. Thugutt o-
świadczył prezyd. Rzplitej, że zastrzega sobie
48 godzin czasu do wypełnienia powierzonego
mu mandatu.Na zapytanie przedstawicieli prasy, jakie
są jego zamiary, p. Thugutt oświadczył, że ma
zamiar utworzyć rząd pozaparlamentarny, zło-żony wyłącznie z fachowców. Nie będzie to ani
gabinet z lewicy, ani Wyzwolenia, tylko gabi-
net Thugutta, który ma odwagę pokusić się o
rozwiązanie ciężkiej sytuacji przy współdziałaniu
wszystkich ludzi dobrej woli. Rząd będzie bar-
dzo radykalnym tylko w kwestjach skarbowych.Jutro pos. Thugutt rozpocznie rozmowy
z przywódcami wszystkich klubów sejmowych,
a po zapewnieniu sobie dostatecznego poparcia
w sejmie, zacznie dopiero pertraktacje perso-
nalne.Nie wykluczone jest, że w poniedziałek ra-
no gabinet będzie uformowany

Na gruzach zła — ku lepszej przyszłości.

Upadek, a raczej zawalenie się rządu Wi-
tosa, każdy szczerzy i przewidujący patriota,
każdy prawdziwy demokratą powitać musi z peł-
nym zadowoleniem.Upadł rząd ruiny finansowej, klęsk zewnętrz-
nych, zamętu wewnętrznego i bezmyślnych, kom-
promitujących represji. Nosił w sobie od urodze-
nia zaród śmierci, bo początek swój zawdzięczał
niemoralnemu, nienaturalnemu paktowi, które-
go jedynym celem było podzielenie się łupem
władzy. Wszelkie niepowodzenia rządu, wszelkie
afery związane z jego powstaniem i istnieniem,
brak wszelkiej myśli państwowej, brak zupełny
programu finansowego — poza oszczędzaniem
warstw posiadających i przenoszeniem ciężarów
na barki żyjących z własnej pracy —
wszystko to wynikało z grzechu jego zrodzenia.W świetle rzeczywistości rozwiła się
szerzona legenda, jakoby jedynie prawica po-
wołaną była do rządzenia, jakoby była w stanieuzdrowić finanse, zapobiec drożyznie, naprawić
administrację, podnieść autorytet Polski zagra-
nicą. I dorwała się prawica do władzy po oba-
leniu najlepszego z dotychczasowych rządów,
gabinetu gen. Sikorskiego — rządziła — i wi-
dzimy z jakim rezultatem. Na drugi raz nie łat-
wo już będzie ludzi naiwnych obłudnemi, krzy-
kliwemi, kłamliwemi hasłami i obietnicami War-
stwy pracujące zaznały już raz rozkoszy pra-
wicowych rządów — i mają ich dosyć — na
zawsze. Trupy pozostały na poboju — le-
gendy, partje, ludzie.„Piaś” sklecony na podłożu oportunistu
politycznego, kompletnej bezideowości, ekono-
micznego gesztetu i politycznego karierowiczow-
stwa musiał się rozlecieć. Przepowiadaliśmy to
od dawna, bo źleby to świadczyło o zdrowiu
moralnem społeczeństwa, gdyby tego rodzaju
twory mogły przez dłuższy czas utrzymać się
na powierzchni. P. Witos, człowiek, który maznaczne dawne zasługi i talent polityczny, zban-
krutował doszczętnie, wstąpiwszy na drogę, na
której przed nim już rozbił się p. Skulski. Stron-
nictwo jego Piast, które moralnie dawno już
przeostało istnieć, obecnie przedstawia ruinę i
pod względem organizacyjnym.Nie dość by zło zawaliło się i usunęło,
trzeba na jego miejsce utworować drogę dobrą.
Jak najrychlej powstać musi rząd pracy pań-
stwowej i demokratycznej, rząd naprawy tego,
co zepsuł rząd poprzedni, rząd rozporządzający
jak największym oparciem w sejmie, i społe-
czeństwie, który będzie miał wolę i możność
wyswobodzić okręt państwa z pośród raf i mie-
lizn, wśród których ugrzązł obecnie i wypro-
wadzić go na pełne morze.Powierzenie misji tworzenia rządu p. Thu-
guttowi stwarza szczęśliwe pod tym względem
horoskopy przyszłości.

W. J.

ZAKUP SPIRYTUSU SUROWEGO

FIRMA

JAN SCHMALENBERG T. A. GDAŃSK

Refinerja spirytusu i gorzelnia koniaków, Gdańsk. — Tel. 313, 609, 2999, 7275. — Adres telegraficzny: Schmalkauf.

Zakupuje: Spirytus surowy, kartoflany, loco wszystkie stacje kolei i gorzelnie w Polsce, w każdej ilości za gotówkę, płacąc
najwyższe ceny dzienne. Dostarcza własne beczki.Biura zakupu: MYSŁOWICE: „EFEM” T. A., Pocztowa 6 Tel.: 502, 526. Adres telegr.: „EFEM”. 5271
TARNÓW: S. GROSS, Hotel Polski. Tel.: 83. POZNAŃ: A. MIKOŁAJCZAK, Plac Wolności 7. Tel.: 1414.

Pamięci Męczennika i Budowniczego.

W ROCZNICĘ ZAMORDOWANIA Ś. P. PREZYDENTA NARUTOWICZA.

Wspomnienie najczarniejsze, które powoli w jasne przemieniać się zaczyna.

Pamiętamy wszyscy tę straszliwą zbrodnię, która zatargała duszami, sercami, wydobywając z nich najwyższy ton patriotycznego oburzenia i niepokoju. Stała się pod wpływem atmosfery, zatrutej jadem przewrotnej agitacji, rzecz straszliwa: Pierwszy Prezydent wskrzeszonego państwa, przedstawiciel majestatu i bytu niepodległego, zamordowany. Przyszłość zarysowała się pod znakiem najbardziej gnębiącej niepewności, zdawało się, że państwo zachwiane jest w swych podstawach nie tylko materialnych, lecz i moralnych.

Naród jednak okazał się zdrowszym od wielu z tych, którzy zwykli nadużywać jego imienia. Państwo utrzymało się na drogach legalności i praworządnego rozwoju, z których zepchnąć je chcieli demagodzy i wichrzyciele. Masy ludowe odparły wszelkie próby gwałtownych przewrotów, jak i morderstwem rozbudzonej żądzy odwetu. Państwo, choć droga jego rozwoju ciężka jest i żmudna, ufundowane jest głęboko w poczuciu obywatelskim ogółu. Że tak jest, że tak się stało, to zasługa jest przede wszystkim obozu demokracji polskiej.

Jasną postać Męczennika, zamordowanego Pierwszego Prezydenta, — napróżno usiłują się Jej przeciwstawić patologiczni, zbrodniczy gloryfikatory morderstwa — wylania się z mroku jako ofiara obojczyku, jako uosobienie twórczej pracy dla państwa.

Usuwają się chmury, opadają mgły przesądów i partyjnego zaślepienia. Idea, której reprezentantem był Pierwszy Prezydent, w pierwszej rocznicę bliską jest zwycięstwa.

I to jest Jego pogrobowem zwycięstwem.

*

Wydział prezydjalny Województwa lwowsk. komunikuje: W poniedziałek dnia 17 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszej katedrze łacińskiej uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Gabryela Narutowicza, pierwszego prez. Rzpltej.

*

W wigilję rocznicy zgonu śp. Gabryela Narutowicza, odbyło się wczoraj w Warszawie uroczyste nabożeństwo żałobne.

Oddech ulgi.

Prezydent Wojciechowski przyjął dymisję rządu p. Witosa.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) O godz. 9-tej rano prez. Rzpltej Wojciechowski rozpoczął konferencję z przedstawicielami klubów sejmowych w celu wysłuchania ich opinii co do sytuacji i co do dróg na jakich trzeba szukać rozwiązania przesilenia. Między godz. 9 a 11-tą prez. Rzpltej przyjął posłów Głabińskiego (Z. L. N.), Chacińskiego (Ch. D.) i Strońskiego (Ch. n.), Przedstawiciele tej części Izby oświadczyli prezydentowi, że uważaliby za wskazane, aby gabinet Włtosa stanął jeszcze przed sejmem i na drodze parlamentarnej

sprawdził stosunek sejmu do siebie. Ogólnie biorąc prawica uważa, że powinien powstać gabinet parlamentarny wyłoniony z większości polskiej. — Poza temi ogólnymi zasadami niektórzy z tych posłów wyrazili przekonanie, że przyszły rząd w każdym razie czy to pośrednio czy bezpośrednio musiałby mieć wpływ na sejm, gdyż w przeciwnym razie prawica stanęłaby w zdecydowanej opozycji.

Następnie był przyjęty ps. Bobek, który imieniem Piasta zajął bardzo zbliżone stanowisko.

Konferencja z przedstawicielami lewicy.

Od godz. 11-tej prezydent Rzpltej przyjmował przedstawicieli lewicy sejmowej, a więc pos. Thuguttą, Waszkiewiczą (NPR.) i Barłkiewicza (PPS.).

Zasadniczo lewica stanęła na stanowisku gabinetu pozaparlamentarnego; specjalnie pos. Thugutt oświadczył, że możliwe byłoby koncepcje rządu złożonego z ministrów z poza parlamentu, na których czele stanąłby parlamentarzysta, a w ostateczności gabinet złożony z parlamentarzystów, na których czele stanąłby ktoś z poza parlamentu, ale w każdym wypadku musiałby to być człowiek wypróbowanej uczciwości i zręczny, któryby umiał obracać się na terenie parlamentarnym. Program tego człowieka

musiałby zawierać trzy punkty: 1) sanacja skarbu, 2) naprawę administracji, 3) opieka nad wojskiem.

Po tej rozmowie prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że odbędzie jeszcze naradę z p. Wład. Grabskim b. min. skarbu, potem dopiero poweźmie decyzję.

Tymczasem w sejmie odbywały się narady komisji porozumiewawczej lewicy, na której postanowiono, że jeżeli do godz. 5 popoł. prezydent Rzeczypospolitej nie poweźmie decyzji, to wówczas przedstawiciele lewicy udadzą się do niego aby ze względu na sytuację poprosić o przyjęcie decyzji.

Dlaczego p. Wojciechowski desygnował p. Thuguttę?

Tymczasem o godz. 4-tej pop. nadeszła wiadomość, że prez. Rzpltej wezwał do siebie p. Witosa i że oświadczył mu, iż przyjął dymisję jego gabinetu.

O godz. 7 wiecz. prez. Rzpltej wezwał do siebie p. Thuguttę, który wrócił do sejmu o godz. 9 wiecz. i złożył następujące oświadczenie prasie: Prez. Rzpltej zakomunikował mi o godz. 8 wiecz.

że rozmawiał ze swoim długoletnim przyjacielem za jakiego uważa p. Wł. Grabskiego, który uznał za najlepsze rozwiązanie przesilenia przez powierzenie misji tworzenia rządu przywódcy opozycji parlamentarnej, sam zaś p. Wł. Grabski misji takiej nie mógłby przyjąć. Po tem oświadczeniu prez. Rzpltej powierzył p. Thuguttowi, misję utworzenia gabinetu.

GEN. SIKORSKI OBJAŁ INSPEKTORAT PIECHOTY.

Warszawa, (Tel. wł.) (G) Były prez. gabi-

netu gen. Sikorski objął dziś urządowanie jako inspektor piechoty.

WŁADYSŁAW ORKAN.

16

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZEŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

— Czego, żydu, chcesz? — huknął nań Łukaszczyk.

— Nu, jaby sie chciał spytać... — przybliżył się... Panowie mądre są... Ja, głupi żyd, nic nie wiem... Czy panowie mogą Jochyma pouczyć, kto teraz u nas rządzi?

— Jakto — kto?... wiedno przecie.

— Ja też tak myślał, co król rządzi. A teraz nie wiem: czy król, czy wielmożny pan Kostek?

Rozśmiali się mu:

— Głupi żydzie. Pan Kostka jest pułkownikiem króla, w jego imieniu okazuje.

— A czemu na piśmie, co do chłopów wy-daje, nie stoi imię króla, ino sam pan Kostek?

— To sie go idź spytaj.

Jasiek z Józkiem z nim się przegwarzali; Jędreka mało się odzywał.

— Ja się panów pytam, bo panowie blizkie jemu...

— Skąd wiesz o tem?

— Wszystkie panowie zbójniki z nim trzymają.

A widzisz. Harnaś on je nad harnasie — i nima okazywać?

— Nie przeczę. A czemu un w ten zamek sie schował?

— A kaj miał stanąć — w karczmie?

— Harnaś powinien być w lasu. W lasu bezpiecznie sie schronić. Jak jemu w ten zamek będą oblegać — co un zrobi?

— Poszle po radę do Jochyma.

— Zdrowo sie śmiać. Jochym tego, co panu Kostkowi może być potrzebno, w piwnice swoi nima.

— Już ty sie o to nie trap.

— Nu, ja wiem, eo ja mucha naprzeciw jaśnie wielmożnego pana Kostka. Ale eo un zrobi, jak jemu sam biskup nastąpi? Tu był u mnie pan Jordan, wielkie osobe — nu, ja jemu gorsze wino dał, jak panowie zbójniki pija. Un był od samego biskupa posyłany. To un strasznie zły jechał i na wielmożnego pana Kostka bardzo przydykie rzeczy gadał Co un biskupa nie usłucha... Co un — tfy! tfy! — rebelję zrobi.

Trzej przyjaciele popili wino, niewiele już zważając na arendarza, który stał pobok, brodę głaskał i medytował.

— Co to będzie?... Co to będzie?..

— Co ma być? Wojna będzie,

— Aj, aj — panom zbójnikom to śmiech. Co to wojna?... Ten sie z owym pokłóci, tego złupi — a na nas żydki sie skrupi. A kiedy una ma sie poczynać?

— Ujrzysz sam. Naprzódyci karczmę spalimy...

— Nu, a gdzieby sie panowie zbójniki przy czasie ucieszyli?

— Śluszenie prawi. Karczmę trza będzie ochylić.

Jochym, przyośmielony, o krok postąpił bliżej; zaufaną uczynił minę.

— Ja myślę: po co panom do te rebelje.. Niech sie głupie chłopcy wadzą. To nie zbójnicki interes. Interes panów zbójników: na tamte strone, na Węgry... Tu co jest — bieda. A tam bogactwa dość: dukatów srebra, sukniów jedwabnych — co ino dusza zapragnie. Lichtarzów też. Srebro, lichtarze Jochym kupi — dobrze zapłaci, wina doda; przydadzą sie na szabas.

Przymkniętymi poważnie oczyma obserwo-wał pijących przy stole. Głową pokijał:

— Ja wiem... panowie przyszli sie ucieszyć. A smutne siedzą. Jaka uciecha może być, jak nie nie było. Jak Pan Bóg poszczęści, jak sie uda — to wtedy jest uciecha.

Poczem dodał życzliwie:

— Nu, niech panowie zdrowo pija. To wino nie zaszkodzi — ja jeszcze doniesę.

Ułotnił sie z izby — a zdało się siedzącym przy stole, że go jeszcze widzą, jak się koło nich kiwał, brodę przyglądając a kusi.

(C. d. n.)

Kto zostanie marszałkiem Sejmu?

Większość klubów wypowiada się za powtórny obiórem p. Rataja.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Zapowiedziane na poniedziałek o godz. 4-tej pop. posiedzenie plenarne sejmu zajmie się jedynie obiorem nowego marszałka sejmu. Większość klubów nie wyłączając lewicy wypowiada się za tem aby powtórnie powołać p. Rataja. Gdyby jednak nie przyjął tej propozycji, wówczas jako kandydatów dotychcza-

sowych wysunąć mają ze strony prawicy p. Z. Seydę (Z. L. N.) i Chacińskiego (Ch. D.), ze strony lewicy wicemarszałka Moraczewskiego (PPS.) i Eugeniusza Śmiarowskiego (Z. S. L.) Co do p. Rataja to niewykluczone jest że będzie on wolał zostać prezesem klubu Piasta, gdzie ma się zmienić zarząd.

Uznanie S. S. S. R. przez Polskę.

Warszawa. (AW). Onegdaj w min. spraw zagran. nastąpiła wymiana not w przedmiocie uznania Związku sow. socj. republik przez rząd polski. Jak wiadomo, uznanie to uzależnione zostało od wypełnienia szeregu warunków, postawionych przez Polskę. Warunki te polegają na tem, aby rząd sow. przyjął na siebie wszystkie

zobowiązania, wypływające z traktatu ryskiego, oraz z umów następnie zawartych.

GEN. BUDIENNY NASTĘPCĄ TROCKIEGO.

Moskwa. (PAT.) Z powodu choroby Trockiego, generał Budienny mianowany został następcą jego na stanowisku armii sowieckiej.

Wstęp do bezpośrednich rokowań francusko-niem.

Wiedeń. (PAT.) N. W. Abendblatt z Paryża. Zapowiedziane na dziś demarche niemieckiego — przedstawiciela u rządu francuskiego odbyło się dziś. — Poincaré zażądał, by pełnomocnik niem. Hoesch przedstawił pisemnie swoje oświadczenie i dodał, że po otrzymaniu tego referatu odpowie nań bezpośrednio.

POINCARÉ ŻADA OŚWIADCZENIA NA PISMIE.

Paryż. (PAT.) 15. 12. Rozmowa Poincarégo z Hoeschem trwała kwadrans. Hoesch oświad-

czył, że rząd Rzeszy polecił mu odbyć konferencję w sprawie Zagłębia Ruhry i Nadrenji celem zorganizowania tam regularnej administracji. Poseł niemiecki zaproponował w tym celu utworzenie odpowiedniej komisji. Poincaré odpowiedział, że wobec zanikania biernego oporu gotów jest przyjąć oświadczenie Rzeszy, jeżeli ta ustanowiłaby swą ambasadę w Paryżu. Poincaré zażądał, aby Hoesch doręczył mu notę pisemną, przedstawiającą punkt widzenia Rzeszy.

Krytyczna sytuacja w Turcji.

Berlin. (AW). „D. Allg. Zeitung“ donosi z Berlina: Obecne położenie Turcji jest bardzo krytyczne i powinno zwrócić powszechną uwagę. Ostatnio rozszerza się tam ruch antyrewolucyjny, któremu sprzyja dyplomacja angielska. Kemal pasza cierpi od dłuższego czasu na jakąś tajemniczą chorobę noszącą znamiona otrucia. Stan zdrowia nie pozwala mu na zajmowanie się

polityką, i gdyby nie wpływ generała Ismęda, który cieszy się wielkiem poważaniem u wszystkich stronnictw tureckich, rządy Kemala byłyby już dawno zachwiane.

Sytuacja w Anatolii jest bardzo niepokojąca. W niektórych obszarach Anatolii ruch antykemalistyczny wzmógł się tak bardzo, że trzeba się liczyć z wybuchem rewolucji.

Zjazd oświatowy w Chełmie.

(Od sprawozdawcy „Kurjera Lwowskiego“).

Dnia 8. i 9. bm. odbył się Chełmie Zjazd oświatowy ziem nadbużańskich. Zjechali się przedstawiciele władz szkolnych, nauczycielstwo z instytucji oświatowych. Prócz tego byli obecni przedstawiciele min. w. r. i o. p., władz wojewódzkich i starościńskich, działacze samorządowi i delegaci wielu towarzystw oświatowych i interesujących się sprawami kresowian. Uderzał jednak brak delegatów Zarządu T. S. L. Małop. Wsch. W zjeździe wzięło udział 152 delegatów.

Zjazd został świetnie zorganizowany, po prostu służyć powinien za wzór, jaki tego rodzaju zjazdy powinny być urządzone, by mogły przynieść pełną korzyść. Wygłoszono na tym zjeździe 4 referaty. Pierwszy „O zadaniach oświaty na terenach nadbużańskich“ wygłosił dyrektor państw. gimnazjum w Chełmie p. Ambroziewicz. Referat ten był najważniejszym, był niejako dyspozycją prac zjazdowych i stanowił substrat dla prac komisji ogólnej wyłonionej razem z trzema innymi komisjami na pierwszym plenarnem posiedzeniu. Prelegent w dobranej ujętych referacie przedstawił stosunki oświatowe na obszarze nadbużańskim, co w tej mierze już zrobiono i co jeszcze do zrobienia pozostaje. Podkreślił z jednej strony konieczność współpracy społeczeństwa w tej dziedzinie a z drugiej wystąpił bardzo energicznie przeciw barbarzyńskiemu systemowi oszczędnościowemu stosowanemu przez obecną (obecnie były — Red.) rząd w zakresie oświaty.

Następne referaty p. St. Dobrowolskiego o

„Roli społecznej nauczyciela“, p. Frelka o „Oświacie pozaszkolnej i jej formach“ i p. Bol. Międzybłockiego o „Analizie czynników siły społecznej“ miały charakter ściśle fachowy. Bardzo wielkie wrażenie wywołał referat p. Dobrowolskiego i Frelka, dzięki oryginalnemu ujęciu tematu przez referentów; ostatni referat p. Międzybłockiego był stosunkowo najslabszym mimo napuszonej formy w jakiej został wygłoszonym.

Nad wnioskami referentów i korreferentów obradowano w komisjach. Gotowe rezolucje komisji, przysły pod obrady plenarnego zebrania w dniu następnym. Rezolucji uchwalono moc. Poza rezolucjami ściśle fachowymi odnoszącymi się specjalnie do nauczycielstwa uchwalono cały szereg rezolucji podkreślających konieczność intensywniejszej pracy społecznej w dziedzinie oświatowej w całej Polsce a szczególnie na zagrożonych terenach i wzywających państwo do wydatnego popierania tej pracy. Rezolucje te mimo, że członkowie zjazdu należą do rozmaitych ugrupowań politycznych przyjmowano jednomyślnie, by miały one przez to samą większy walor, choć niejednokrotnie charakter rozstrzyganego problemu nastroczał moc sposobności do uwydatnienia się różnicy poglądów.

Wyniki zjazdu działają, krzepiają, gdyż każą wierzyć, że wreszcie społeczeństwo polskie otrząśnie się z niemocy i zabierze się do wyężającej pracy na różnorodnych polach polskiego życia. Smutno tylko było Lwówianinowi, że inicjatywa do podjęcia tych wysiłków wychodzi z ośrodków niezagrażonych, gdzie niebezpieczeństwo nie jest tak bezpośrednim jak tu, Ziemia chełmska to jeszcze nie Kresy, nie jest zatem podminowywana przez rozkładczą robotą anty-



Zakłady Elektryczne VERTEX.
WARSZAWA, Marszałkowska Nr. 98.

państwową, a mimo to, dzięki daleko patrzącym jednostkom pierwsza daje hasło do otrząśnięcia się z bezwładu.

„Czy nas stać będzie na odzew?“

A. Z.

Zjazd mężów zaufania P. S. L. wschodniej Małopolski

odbędzie się w niedzielę dnia 23. grudnia br. o godz. 10. rano w redakcji „Kurjera Lwowskiego“. Na porządku dziennym: sytuacja polityczna i sprawy organizacyjne. W zjeździe wezmą udział imieniem klubu poselskiego związku P. S. L. posłowie dr. Bartel i Wojtowicz. Zaproszenia rozsyła sekretarjat zarządu głównego związku P. S. L. w Warszawie, Hortenzji 1. 7, i zarząd klubu ludowego związku P. S. L. redakcja „Kurjera Lwowskiego“ Ossolińskich 15.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. G. 3 Adw. Adelajdy; gr. kat. N. 29 po S. H. 4. Jutro rz. kat. Zazarsza b.; gr. kat. Warw. Joan D. Wschód słońca 7:17, zachód 3:23.

TEATR WIELKI.

Niedziela „Kraakowiaci i górale“, inauguracja przedstawień popularnych — wieczór „Faust“.

Poniedziałek „Nina“ Kampa (występ Anny Sznage-Zielińskiej).

Wtorek „Rigoletto“.

Środa „Nina“ (występ A. Sznage-Zielińskiej).

Czwartek „Traviata“, występ A. Dicesku, primadonna królewskiej opery rumuńskiej.

TEATR MAŁY.

Niedziela „Pokojówka szuka miejsca“

Niedziela o 3:30 pop. „Musisz być moją“.

Poniedziałek „Sprawa Kaisera“.

Wtorek „Pokojówka szuka miejsca“.

Środa „Sprawa Kaisera“.

Czwartek „Pokojówka szuka miejsca“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3:30 „Bajadera“ — wieczór „Księżniczka Olala“.

Poniedziałek „Dziewczę z Holandji“.

Wtorek „Księżniczka Olala“.

Środa i czwartek „Księżniczka Olala“.

We Lwowie.

— Następny numer „Kurjera Lwowskiego“ wyjdzie jutro w poniedziałek o godz. 6 rano i zawierać będzie najnowsze wiadomości o przebiegu tworzenia nowego rządu.

— Podziękowanie. Udaję się z uprzejmą prośbą do Wielce Szanownej Redakcji o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie, kilku słów gorącej podziękacji, jaką pragnę wyrazić tym, którzy raczyli w dniu mego jubileuszu okazać mi swą zyczliwość, a więc

przedewszystkiem: Świetnej komisji teatralnej z JWP. Prezydentem drem Chlamtaczem na czele, Wielce Szanownemu P. Dyrektorowi Czanowskiemu, Wielce Szanownemu Naczelnemu Sekretarzowi Schröterowi, Wielce Szanownej Prasie za ofiarowanie mi łaskawie przychylności, Wielce Szanowniemu Związkowi Artystów, oraz kochanym Koleżankom i Kolegom, słowem wszystkim, którzy raczyli się przyjeździć do uświetnienia dnia mego jubileusza, składami z głębi wzruszonego i bardzo wdzięcznego serca, szczerze „Bóg zapłać“.

Paulina Rybicka.

— **Legjoniści!** Zebranie przedwyborcze odbędzie się w niedzielę 16. bm. o godz. 10. rano, w lokalu własnym (ul. Zielona 7).

— **Z teatru.** Po raz ostatni „Musisz być moją“ w niedzielę popołudniu daje teatr Mały.

„Rigoletto“ w nowej obsadzie. Opera ta, w zupełnie nowej obsadzie ukazuje się we wtorek. Śpiewają pp. Rotowska, Bedlewicz, Cyganik, i in.

Na gościnne występy Złotnickiej bilety są poprostu rozchwytywane. Poniedziałkowe przedstawienie będzie wykupione, na środowe przedstawienie kasy rozpoczną sprzedaż od poniedziałku rano.

— **Przedstawienie popularne** niedzielne w Teatrze wielkim dnia 16. bm. zapowiada się nader sympatycznie. Stowarzyszenia robotnicze i włościańskie zgłaszają w biurze Związku Teatrów i Chórów Włosc. (ul. Mickiewicza 26) liczne zamówienia na bilety. Przedstawienie poprzedzi krótkie przemówienie prezesa, Związku p. Jana Bartosińskiego, następnie wypowie prolog pióra wybitnego poety Józefa Miłskiego, art. dram. p. Niewiarowicz. Pierwszorządna obsada ról przez artystów dramatu, opery i baletu (pp. Kopczyńska, Ładosiówna, Popowiczówna, Równicka, Cyganik, Faliński, Gliński, Helski-Kowalski, Hierowski, Kalinowski, Łowczyński itd.), pod ręką reżysera p. Kalinowskiego daje gwarancję, że wykonanie tej przemilnej sztuki będzie prawdziwą biesiadą dla rzesz ludowych i miłośników narodowej sztuki.

— **Wygrane milionówki.** Przy ostatnim ciągnięciu milionówki wygrane padły na Nr. 0963950 i 0876719. (Ostatnio wymieniona milionówka zakupiona została przez Gal. Kasę Oszczędności we Lwowie.)

— **Do Ameryki południowej** kosztuje obecnie przewóz jednej osoby III klasą 75 zamiast 65 dol. Według kursu obecnego dolara wynosi o blisko 315 milionów mkp.

— **Przekazy pocztowe i telegraficzne do 30 milionów mkp.** Granice podanej wartości listów wartościowych i paczek podwyższone zostały do 30 milionów marek.

Jednocześnie zostały dopuszczone przekazy pocztowe i telegraficzne do 30 milionów mkp. na jeden przekaz.

Od uznania poszczególnych dyrekcji poczt i telegrafów zależy rozszerzenie granic doręczenia odbiorcom do domu kwot przekazów pocztowych i czekowych P. K. O. oraz listów wartościowych i paczek o podanej wartości — do 30 milionów mkp. w miejscowym i do 3 milionów mkp. w zamiejscowym okręgu doręczeń.

Opłata pocztowa za nadawane przekazy pocztowe i telegraficzne ponad 10 milionów mkp. wynosi za każde dalsze 5 milionów mkp. kwotę o 20000 więcej.

— **Taryfa pocztowo-telegraficzna od 1 stycznia 1924** ma być zwaloryzowana, co oznacza znówu znaczną podwyżkę.

— **Ponownie podrożenie zapalek.** Akcja od zapalek została 12 bm. znówu podwyższona. Po datek od zapalek w wysokości 30000 mkp. podwyższono do 60 tys. m. od pudełka zawierającego 60 zapalek.

— **Strajk rzeźników.** Część rzeźników lwowskich przed uzyskaniem podwyżki cen mięsa i tłuszczu pozamykała sklepy z zamiarem wygłodzenia ludności. Policja urządziła obławę i stwierdziła, że między innymi „strajkowali“ rzeźnicy: Kołesa, Różankiewicz i Sornicka. U rzeźniczki Wołkowej przy ul. Traugutta skonfiskowano jagny miazganych smalcem i sprzedano po cenach maksymalnych znajdujące się tam...

— **Walka z lichwą.** Podczas kontroli przeprowadzonej podczas dnia wczorajszego przez Oddział walki z lichwą przy Eksp. pol. śledczej Lwów miasto zakwestjonowano 20 worków mąki zgmagazynowanej w celach paskarskich przez właściciela straganu Aptalego Weibera.

Podobnie znaleziono 10 worków mąki, zgmagazynowanej w fabryce cukierków Maksza Menšcha mieszczącej się przy ul. Pełtewnej. Podczas dalszej kontroli wykryto trzy fajne piekarnie będące czynne bez koncesji i patentu, a to: Jankla Spaltena przy ul. Lwowej pod l. 2, gdzie zakwestjonowano 15 worków mąki, Mosesa Weitza przy ul. Słonecznej pod l. 36 i N. Katza mieszczącej się przy ul. Przerwanej l. 5. Wszystkie trzy piekarnie zamknięto.

— **15 lat więzienia za trorderstwo.** W rezultacie rozprawy sądowej przeciwko Iwanowi Kizytili z Bilki szlacheckiej oskarżonemu o zamordowanie Sajewicza, zapadł wczoraj o godz. 11-ej w nocy wyrok skazujący Kizynę na karę śmierci przez powieszenie. Wskutek zasposowania amnestii, kara śmierci została zamienioną na 15 lat ciężk. więzienia z obostrzeniami.

— **Trup kobiety.** Na brzegu Sanu obok gminy Kruchów znaleziono onegdaj zwłoki utopionej młodej kobiety. Trup ubrany był w czerwoną spodnicę oraz zrzębną koszulę. Śledztwo prowadzone nie wykryło nazwiska denatki ani też czy zachodzi tu wypadek samobójstwa przypadku czy też morderstwa.

Z całej Polski.

— **Miljonówka — miliardówka.** Z Warszawy donoszą, że w najbliższych dniach oczekiwane należy przewartościowania t. zw. milionówek w ten sposób, że cena nominalna milionówki wynosić będzie milion marek, zaś wygrana podniesiona będzie do jednego miljarda marek.

— **Projekt ustawy o 14 miesięcznej służbie wojskowej** ma być wniesiony na najbliższą sesję, parlamentu czeskiego. Nastąpić to ma z przyczyn oszczędnościowych.

— **Z kary żalobnej.** W Mużynie zmarł w 75 r. życia Adolf Bieniedzki, emeryt, st. poczmistrz i długoletni burmistrz m. Rudek.

— **Poświęcenie miejscowej biblioteki im. Kopernika** odbyło się w Toruniu 10 bm. Dyrektor biblioteki, znany bibliofil pokazywał zebranyimi usławione w gablotach cenne białe kruki, któremi pochwaliby się mogła niejedna z większych europejskich bibliotek. I tak, zebrani podziwiali bezcenne egzemplarze z księgozbiorów Marcina Lutra i Zwinglusa z autografami właścicieli na kartach tytułowych, rękopis „Corviniana“ z przepysznymi ilustracjami, rękopis kazań „Patetka“ z pierwszej połowy XVI-go wieku. Ręka „Apokalypsis“, rękopis Orzechowskiego „Bezcenne, świetnie zachowane egzemplarze ze słynnych oficyn drukarskich: Plantina, Aldów, Elzewfów, Junów, Stephanusów, bogatą kolekcję starych druków w superex librisowych, renesansowych oprawach, i w. in. Wzbudziły również powszechne zaciekawienie trzy stare globusy W. Jansoniusa, oraz globus Mercatora Gerarda z XVI-go wieku.

— **Strajk w oddziałach warszawskiego Banku dla handlu i przemysłu.** Z Warszawy donoszą: Wobec niesposobienia przez Dyrekcję banku do zadań drożyznianych głównego urzędu statystycznego w oddziałach prowincjonalnych panowało już od kilku miesięcy głuche wrzenie. Pracownicy niejednokrotnie zwracali się do kierownictwa banku i bezpośrednio z petycjami i za pośrednictwem Związku zawodowego, lecz bezskutecznie; — pensje zaś stałe, od miesiąca się zmniejszały. Po wyczerpaniu wszystkich środków polubownych, w początki bieżącego miesiąca w kilkudziesięciu oddziałach tego banku wybuchnął strajk, który ogarnia coraz to nowe placówki. Obecnie strajkują: Kraków, Poznań, Katowice, Lublin, Częstochowa, Radom, Sosnowiec, Będzin, Zamość, Gródno, Radomsk, Końskie i inne. Zarząd główny Związku zawodowego interweniował u dyrekcji naczelnej banku w tej sprawie, ale bez rezultatu, wobec czego zwrócił się do ministerstwa pracy i opieki społecznej z prośbą o użycie swego wpływu na bank, w celu zlikwidowania bezrobocia.

— **Dar na naukę polską.** Znana w sferach obywatelskich rodzina pp. Skibińskich, chcąc powiększyć Kolonję Kasy im. Mianowskiego nad Swidrem, darowaną w kwietniu ubiegłego roku przez p. Stanisława Hiszpańskiego z przeznaczeniem na Dom Pracy i wypoczynku dla uczonych polskich, ofiarowała Kasie Mianowskiego dwie przylegające do tej Kolonji morgi ziemi (w teni morgę ziemi ornej i morgę lasu). Cała więc Kolonja obecnie liczy 5 morgów obszaru w jednej z najzdrowszych okolic Warszawy.

Podniosimy przytem, że cały szereg firm przemysłowych polskich umożliwia Kasie ofiarami swymi utrzymywanie domu i gospodarstwa nad Swidrem.

Od chwili otwarcia pensjonatu w czerwcu roku 1922 do dziś korzystało z wypoczynku 60 ludzi nauki.

Zé swiatá.

— **Nagrody literackie we Francji.** Nagroda Goncourtów przyznana została p. L. Fabre, autorowi powieści „Raberei on le Mal des Ardeuts“. Palmę pierwszeństwa na konkursie ogłoszonym przez „Femine“ oddano pannie Jeanne Galzy, za powieść pt. „Les Allonges“.

Panna Galzy jest autorką doskonałej książki p. t. „Une femme chez les garçons“ — są to jej wspomnienia z wykładów w liceum dla chłopców.

— **Maksym Gorkij** przybył na dłuższą kurację do Marienbadu.

— **Linja aeroplanowa Petersburg — Władywoostok** otwarta zostanie w tych dniach. W pięć dni (latem) lub 6 (zimą) będzie można odbyć przestrzeń 10.000 kilometrów. Wprowadzenie tej innowacji nastąpi z powodu fatalnego stanu kolei syberyjskich.

— **Autobus na 110 osób.** Na wystawie samochodów w Londynie wystawiono olbrzymi autobus sześciokółowy, posiadający miejsca na 110 osób.

— **Liga przeciwko Hałasom.** Do filii zagranicą przystąpili z całą gotowością wszyscy profesorowie uniwersytetu, myśliciele a także i literaci, albowiem człowiek pracujący piorem potrzebuje spokoju. Liga ta zwalczać będzie grę na fortepianie przy otwartym oknie, w godzinach rannych lub nocnych (bez względu na to czy okna są otwarte lub przysłonięte); dalej trzepanie dywanów w samo południe lub wieczorem, krzyki pijaków mocno podochoconych, turkot wozów kamieniami naładowanych, kłótnie dozorców z lokatorami i inne delikwencji wielkiego miasta. Tego rodzaju ligi istnieją w dużych miastach zachodniej Europy; czyby coś podobnego nie przydało się u nas we Lwowie?

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wieczór Homera i Ajshyrosa.** Zapowiedziany na wtorek 18. bm. godz. 8. wieczór i piątek 21. bm. 9. popoł. obudził wielkie zainteresowanie. Reprezentacja greckiego chóru tragicznego w układzie i pod osobistym kierunkiem młodego poety — hellenisty Józefa Witlina. W wykonaniu udział przyjmują cała szkoła dramatyczna Franciszka Frączkowskiego.

— **Filmy z dziedziny przemysłu.** Wyświetlenie filmów „Kafuskie kopalnie soli polsowych“ i „Cakrownia przeworska“ odbędzie się w poniedziałek 17. bm. o godz. 11 przedpół. w kinie „Mafysienka“ pl. Smółki 5.

— **Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.** We wtorek dnia 18. grudnia br. o godz. 6. wieczorem w sali Izby handlowej i przemysłowej wygłosi p. prof. Dr. A. Szelągowski odczyt p. t. „Odbudowa finansów Czech po wojnie“. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

— **Posiedzenie naukowe „Związku dentyistów** przynależnych do Lwowskiej Izby lekarskiej“ odbędzie się we wtorek, dnia 18. grudnia br. o godz. 7. wieczór w lokalu Instytutu dentystycznego, ul. Zielona 5. a. I. p. Porządek dzienny: Dr. Zeńczak: Nowe typy zgrzydań. (Z pokazami). Po posiedzeniu koleżeńską kolacją pożegnalną dla kolegi Zeńczaka w restauracji Hotelu Krakowskiego.

Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.
Posiedzenie Wydziału odbędzie się we środę 19. bm. o godz. 5. popoł. w sali klubowej Kasyna i Koła lit. art. Na porządku dziennym: sprawy pilne i ważne.

Podatek majątkowy: W Związku Adwokatów Polskich odbędzie się w poniedziałek 17. bm. o godz. 6:30 wiecz. w sali tow. politechn. (Zimorowicza 9) zebranie dyskusyjne o nowym podatku majątkowym, które zagał referent adwokat dr. Bruno Blumenfeld. Na zebranie to zaprasza się członków Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów Z. A. P.

Podwieczorek urzęda w niedzielę 16. grudnia w salach kawiarni Wiedeńskiej, Straż Mogił Polskich Bohaterów na dochód wykończenia pomnika dla bohaterów poległych na Persenkówce w obronie Lwowa 1918 r. Podczas podwieczorku przygrywać będzie muzyka wojskowa 14 p. Na licytacji amerykańskiej będą do nabycia przesłane figurki Pacykowskie, drogocenne likiery i miody. Początek o godz. 4. popoł.

Komunikaty.

Z Polskiego Związku Muzyków Pedagogów.
Według uchwały Walnego Zgromadzenia wynosi czesne minimalne w grudniu o 100 proc. więcej niż w listopadzie br., a mianowicie za lekcję gry instrumentalnej 2,400.000 mp., za śpiew solowy 3,600.000 mp., za przedmioty teoretyczn.: 3,000.000 mp. i 4,000.000 mp. Po 16 grudnia dolieżyć należy do tego 50 proc. jako dodatek z powodu wzrostu drożyzny. Nauczyciele o wyższych kwalifikacjach mogą stawiać wymagania wyższe według swojej własnej oceny. Wkładki członków podniesiono do 50.000 mp. za grudzień i upoważniono wydział do regulowania w następnych miesiącach wysokość czesnego i wkładek.

NEKROLOGJA.

†
Zofia z Gałczyńskich
JULJUSZOWA KOSSAKOWA
wdowa po artyście malarzu
zmarła we Lwowie dnia 13. grudnia 1923 r., zaopatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 90.
Eksportacja zwłok z kaplicy Boimów na dworzec kolejowy odbędzie się w poniedziałek dnia 17. grudnia 1923 r., o godzinie 10-tej rano.
Pogrzeb odbędzie się w Krakowie we środę dnia 19. grudnia 1923 r., o godzinie 11-tej przed południem.
RÓDZINA

Z opery.

Występ p. Jakubowskiej w „Żydówce“.

Do znudzenia ograna, blisko sto lat stara opera Halévy'ego dziś liczyć może jeszcze na specjalny zastęp słuchaczy, zwłaszcza, gdy przedstawienie naznaczone jest na sobotę. Dla innych, hołdujących nowszej muzyce lub dla tych, co oswoili się z duchem twórczości wagnerowskiej — a zastęp ich, jak widzimy na każdorazowym przedstawieniu „Walkirii“, jest coraz większy — słuchanie dziś już przestarzałych arji operowych jest mało interesujące lub nawet nużące. Chyba że dawniejsza na włoskich melodjach wychowana generacja lub najmłodsza, która dopiero zaznajamia się z teatrem, zawita na takie przedstawienie, szczególnie gdy afisz zapowiada gościnny występ jakiejś „primadonny“. Taka zapowiedź gościnnego występu ma swój skutek: pewien zastęp słuchaczy śpieszy do teatru w nadziei usłyszenia wybitnego artysty, inny dla rozkoszowania się arją „Rachelo, kiedy Pan“ a inny chyba z obowiązku dziennikarskiego. Dla podpisanego tylko ten ostatni moment jest usprawiedliwiający, że wysłuchał pierwsze dwa akty, które wystarczyły, aby niezależnie od powyższych osobistych uwag zdać obiektywne sprawozdanie z występu p. Jakubowskiej „primadonny“ opery poznańskiej.

Jest to głos świeży, wyrównany, donośny zwłaszcza w górnym rejestrze, gdzie nawet w akcentach dramatycznych posiada szlachetny dźwięk. P. Jakubowska, jak nas informowano, niedługo śpiewa na scenie, lecz dziś już włada głosem swobodnie, umiejętnie i przy starannej grze scenicznnej daje korzystne wrażenie. Leopolda śpiewał p. Drahił; dzięki piękniemu jego głosowi partja ta nareszcie znalazła na naszej scenie odpowiedniego wykonawcę. Na wielkich scenach partję tę zawsze śpiewa pierwszorzędnny artysta, podczas gdy u nas obchodzono się z nią dotąd po macoszemu. Całością kierował kapelmistrz p. Lehrer z zapałem i powagą, jak gdyby miał przed sobą partyturę Strausowskiej „Salome“.

Grd.

Nadesłane.

„SIWE WŁOSY“

trwale niedostrzegalnie usuwa

„ORIENTINE“

przywraca im naturalny kolor, połysk i miękkość, prosty w użyciu, bezwarunkowo nieszkodliwy; do nabycia wszędzie.

Parfumerie d'Orient, Varsovie.

4130

Okulista
Dr. Leon GRUDER
b. asystent Kliniki Prof. Fuchsa we Wiedniu.
ul. Romanowicza 7. 4550

Niemiec o polskości Śląska.

(B) Z okazji procesu hr. Schulenberg, jaki się obecnie toczy w Lipsku, wyszedł na jaw list, pisany do „Journal des Débats“. W liście tym hr. Schulenberg wyraźnie stwierdza, że cały Śląsk jest ziemią etnograficznie i topograficznie słowiańska. W traktacie wersalskim popełniono błąd, przydzielając ziemie słowiańskie Niemcom. Cały Śląsk i Poimorze wsch. należało przyłączyć do Polski. Wciąganie żywiołu słowiańskiego do Prus wyszły tylko Niemcom na szkodę. W czasie rozprawy hr. Schulenburg potwierdził swoje zapatrywanie i twierdził, że jako etnograf miał prawo zająć takie stanowisko. List ten jest sensacją w prasie niemieckiej. Zdaje się, że sąd nie uzna tego za słuszne i hr. Schulenburg poniesie karę jako zdrajca stanu. Dla nas to oświadczenie Niemca jest charakterystyczne i dowodzi, że nie wszyscy Niemcy wierzą w to, co im wmawiali przez lat 50 wszystkie hakatystyczne podręczniki szkolne.

Nadesłane.

OBUWIE najelegantsze i najtwardsze — krajowe i zagraniczne —
„10 fanich dni,, poleca
BICK i NEUBAUER PAŃSKA 21.

Czas odnowić przedpłatę!

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 15. grudnia.

Zgromadzenia giełdowego wczoraj niebyło Foresta. Zwolane na wczoraj walne zgromadzenie akcjonariuszów „Foresty“ nie odbyło się z powodu braku kompletu. Odbędzie się ono w czasie najbliższym.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ:

Cerata 185 200, Sole potasowe 6300 6350, Spies 525, Pils 310 323 315, Wildt 400 390 425 Chodorów 6000 6400 6200, Czersk 800 740, Częstochę II 4000 4100, III 4400 4500 IV 4700 b. 5000; Gosławice 1500 1400 1425 VI 1200, Michałów 1675 1823 1775, Warsz. Tow. fabr. cukr. 4900 6000, Łąży 250 230 235, Drzew. przem. handl. 700 775, Warsz. Tow. kop. węgla I 6500 6900 7100 7400 Cegielski 900 960 925, Fitzner i Gamper 7500 7700 7650 Lilpopo, Raul i Low. 685 740 Modrzejów I 11700 12800 12500 14500 13500, Norblin 1200 1150 1175, Ortwein 375 365 380 Ostrowieckie 16850 23000 20000, Parówózy 550 700 675 Pocisk 720 850, Rohn i Zieliński 500 550 525 IV 400 Rudzki 1775 1950 1925 1850 2150 2100 b. 1900, Starachowice 3750 4150, Trzebinia 875, Unja 8000, Ursus 740, Zieleniewski 19900 20250 20000, Zjedn. masz. 360, Konopie 800 770, Zawiercie 415 milj. Żyrar-

dów 360 387 i pół 382 i pół milj. Belpol 120, Borkowski 880 975, Hurt 500 550 Br. Jabłkowscy 265 305 290, Polbal 150 Skup skór 97 i pół 95 110, Synd. roln. 1700, Tkanina 170, Żegluga 205 225 VII 195 215, Zach. Tow. 250 Cmielów 1300 1250, Elektryczność 2400 2100 2250, Polskie Tow. elektr. 280 240, Kabel 775 750 900 Kluczeńska fabr. 1500, Polski przem. kork. 150 140 Nafta 600 800 725, Polski przem. naftowy 875 980 950 Nobel 680 975 1050 II 900; Lenartowicz 125 135 130

Pustelnik 700, Siła i Światło 1050 1125 1100 Spiryus II i III 3800 3900 3650 b. 4100, Habersbusch 5100 5000, Polski Lloyd 200 277 Brown Boveri 2250, Leszczyński 7400, Konopie 800 770 775.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Dla walut i dewiz zagr. tendencja zwyklowa; dolar 5,150; w dziedzinie akcji tendencja mocna i zwyklowa.

| Kurs walut Kurjer Lwowski Nr. 294 | Lwów — dnia 14 grudnia 1923 | | Warszawa dnia 15 grudnia | Kraków dnia 15 XII. | Zurych dnia 15 XII. | Berlin dnia 8 XII. |
|-----------------------------------|-----------------------------|--------|--------------------------|---------------------|---------------------|--------------------|
| | Gotówka | Dewizy | D e w i z y | | | |
| 100 Mk. pol. | | | —100— | | 0-000-0 | 00-00 |
| 1 funt. ang. | | 20-600 | 2250000—2300000 | | 25-08 | 1835400 |
| 100 frs. fran. | | 250 | 2740000—2795000 | | 30-45 | 227430 |
| 100 fr. szwaj. | | 820 | 8974000—9154000 | | 100-00 | 732165 |
| 100 fr. belg. | | | 2373500—2421500 | | 26-25 | 1955100 |
| 100 K. czesk. | | 138 | 151320—151320 | | 16-79 | 123690 |
| 100 K. węg. | | | — | | —0008 | 000 |
| 100 K. austr. | | 70 | 7275—7400 | | —0080 | 59850 |
| 100 M. niem. | | | 00000—00000 | | — | 100-00 |
| 1 Dolar am. | | 4900 | 5150000—5250000 | | 5-73 | 4189500 |
| 100 Lir wł. | | | 226250—226250 | | 24-92 | 181545 |
| 100 Lei rum. | | | 000—000 | | 2-90 | 00-00 |
| 1 guld. Hol. | | | 1986400—1986400 | | 219-00 | 1593000 |
| 100 K. norw. | | | — | | 86-00 | 626400 |
| 100 K. duńsk. | | | — | | 101-75 | 760120 |
| 100 K. szw. | | | — | | 150-50 | 1101240 |

UWAGA: „P.“ oznacza kurs poprzednie.

Głosy z Kraju.

Co słyhać w Tarnopolu? — Błoto zrujnowanych dróg i bagno endeckiego partyjnicstwa. — Zakusy patentowanych patryjotów na władzę w gminie. — Zapowiedź mitej uroczystości.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Tarnopol, 12. grudnia.

Do plagi drożyzny, szalejącej u nas, dodały nam niebiosy i plagę błota, które na ponieszczonych drogach uniemożliwiają ludziom komunikację kołową z najbliższą okolicą. Gościńce, od czasu wojny, — zdaje się — nie naprawiane, uległy już dziś niemal zupełnemu zniszczeniu. I gdy w tym kierunku pójdzie dalej obecna gospodarka, potrzeba będzie w przyszłości nie tyle może bająńskich sum, ale wprost długich lat pracy, nim się stan wszystkich szos doprowadzi do stanu przedwojennego. Jednakże te powodzi błota są jeszcze zabawką, wobec tego bagna, co się z dusz niektórych nadpatryjotycznych obywateli w formie plugawych słów nazewnątrzy wydobywa. Padają wtedy pod adresem ludzi przerastających lilipucie poglądy lokalnych wielkości takie zarzuty, które już wstąpieniem przejmują, nawet tych, co wyziewami tego bagna dusze swe zatrują. Zarzuty bowiem, jakie padły 18. listopada na wiecu w Sokole pod adresem Tego, co się Narodowi zasłużył, świadczą, że deprawacja tych „szlachetnych“ zrobiła już zatrważające postępy, tylko na szczęście, jak On powiedział, błoto się Go nie czepia i wraca do tych dusz, które na jego podłożu najlepiej się rozrastają. Pozatem mają dziś te wielkości z małego miasta“ niezwyklej uciechę. Oto otworzyła się im możliwość wykorzystania zmiany na stanowisku komisarza miasta, ponieważ dr. Lenkiewicz z godności tej zrezygnował, a którego czcigodne towarzystwo zapragnęło utracić z chwili, gdy władza w państwie przeszła w ręce obecnej większości. Gdy się więc znaleźli ci panowie u celu, postanowili przeprowadzić „wymianę morgów“ w całej Radzie przybocznej i osadzić tam swoich w każdym calu ludzi.

Odbywają się więc tajemnicze, zakulisowe przetargi z władzami administracyjnymi i pod naciskiem organizacji narodowej, (czytaj: endeckiej) ustępują te czynniki i godzą się na osadzenie na stolcu komisarza miasta i jego rady przybocznej tych ludzi, mających patent na „prawomyślnych obywateli“.

Przypuszczać, co prawda, należy, że w niedalekiej przyszłości z udzielonej lekcji postępowania inni skorzystają, zawsze jednak interes miasta wymagałby, by o powołaniu osób na te stanowiska decydowały nie względy partyjne, ale ściśle rzeczowe, ponieważ odbić się to może szkodliwie na jego przyszłości.

Niezwykłym jednakże zdarzeniem dla miasta będzie odsłonięcie nowo-odbudowanego pomnika Ad. Mickiewicza, które nastąpi 16. bm. Uroczystość zapowiada się nadzwyczaj okazale, a czyni do niej przygotowania obecny komitet z dr. Lenkiewiczem na czele. Przyznać trzeba, że godnie zakończy dr. Lenkiewicz czas swego wódatarstwa na stanowisku komisarza miasta, ponieważ dzięki tylko jego pomysłowości, energii i zapobiegliwości dzieło to w kilku miesiącach zostało zrealizowane.

Przebieg wspomnianej uroczystości podamy w najbliższym numerze. Pn.

Z ruchu kulturalnego w Żółkwi.

(Kor. własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Żółkiew, w grudniu.

Z powodzi imprez urządzanych w ostatnich czasach przez tutejsze zespoły towarzyskie, jak np.: „Drużby“ Bałuckiego, odegrane w dniach 10 i 11 z. m. przez „Kółko amatorów Gwiazdy“, urządzone dnia 24 z. m. zabawy taneczne w „Gwiedździe“ i w „Sokole“ na rzecz T. S. L., tudzież dnia 8. bm. raut oficerski i zabawa taneczna korpusu podoficerskiego — wybła się na planie pierwszym „Hiszpańska mucha“, wykonana dnia 9. bm. przez tutejsze Kółko

miłośników sztuki dramatycznej i muzyki, pod doskonałą reżyserją p. prof. Tyszkowskiego.

Pełna życia i werwy farsa nie straciła w wykonaniu naszych artystów nic ze swojej świeżości, pomimo dwu debiutów. Obie debiutantki p. Leszczyńska, wchodząca świeżo na nasz horyzont gwiazda, w roli Willy, ujmowała wszystkich za serce prostotą, swobodą i szczerością gry. P. Rossowska, nasza nowa charakterystyczna, wywołała wprost szalone wybuchy śmiechu, do czego przyczyniła się w wysokim stopniu świetna maska.

Nie zawiodły również nasze stare znane siły, a mianowicie p. prof. Tyszkowski w roli Klapsona i jego adlatusi pp. Czajkowski, Podgórski i dr. Rekliński. P. Zołnierczykowa w roli Edyty przeszła znacznie przeciętną miarę amatorskich teatrów, dając grę prawdziwej artystki. Milutka p. Twardyjewiczówna podobała się publiczności jak zwykle.

Reszta zespołu dostroiła się do pierwszych skrzypiec, brak tylko było naszej primadonny

p. Mańkowskiej, która z powodu choroby niestety nie mogła wziąć udziału.

Całość szła składnie i żywo, publiczność zapełniająca szczelnie salę „Sokoła“, odniosła jak najlepsze wrażenie.

Orkiestra Kółka pod dzielną batutą zastępcy kapelmistrza p. Farba, spisała się i tym razem świetnie, czego dowodem były długotrwałe, szczerze zasłużone oklaski.

Zdałoby się choćby ze względów kasowych powtórzyć kilkakrotnie tę miłą sztukę, przysparzając naszej publiczności trochę humoru w tych ciężkich czasach.

E. Hay.

Radioamatorzy! Ustawa o radiotelegrafii prywatnej wchodzi w najbliższej przyszłości w życie. Udziela informacji w sprawach urzędów radiotelegraficznych za dołączeniem znaczków pocztowych na odpowiedź — Marcinkowski, Warszawa, Wilecz 24-4. 5323

Czas odnowić przedpłatę.

OGŁOSZENIA.

KRYMKI

NUTRII

KANGURY

WYTWÓRNA WYROBÓW KUŚNIERSKICH

L. KUPFER

Lwów, Rynek 41.

Kopernika 23!!!

1678

KILIMY Gliniańskie w wielkim wyborze

oraz

WYROBY KOSZYKARSKIE

MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione polecają hurtownie i częściowo **BRACIA HEGEDÜSS** ul. Kopernika 23. filja Kętrzyńskiego 11.

„MYDŁO“ SUSZONE marki „Grütz“

zawierające 70% tłuszczu. Wielka oszczędność. Przewyższa swoją jakością wszelkie inne wyroby. 1694

wszędzie do nabycia
Główny skład **ROTH, Lwów**
plac Gołuchowskich 15.

CUKIER

po cenach przystępnych we workach 100 kilowych dostarcza za gotówkę

Hurtownia cukru **P. Michałowicz**

POZNAN, CIESZKOWSKIEGO 6.

Telefon 2882, Skróć teleg. „Hurteukru“. 5249

Węgiel i koks górnośląski

pierwszorzędnych kopalń koncernu „CESARA WOLLHEIMA“

dostarcza 1683

„KARBO“ S. z o. p. LWÓW ul. Kopernika 19. telefon 868.

NARATY

Lwowska S-ka Manufakturowa

Akademicka 23.

sprzedaje, jak dotychczas, wszystkim a w szczególności urzędnikom, rozmaite towary manufakturowe i bawatne (materje męskie i damskie, towary zimowe, płótna, welony, kamgarny, koce, barchany itp. na wygodnych warunkach. 5322

Sypialnia jasionowa, Jadalnia, dębowa, Gabinet Klubowy, Garnitur, Biurko amer., Registratura, Łóżka żelazne Guittnera, Łóżeczka dzieciinne, Meble gięte i tapicerowane, Karniże mosiężne, Materace włosienne poleca 1691

Magazyn Mebli Steil i Ska
Lwów, Kazimierzowska 28.

Pończochy

i wszelkie trykotaże kupuje się najtaniej u firmy

PFAU, Lwów Rynek 19.

(bo wchód przez sieć) 1661

MAGAZYN NOWEJ I UŻYWANEJ ODZIEŻY

S. SONNTAG

Lwów, ul. Kopernika 1. 16.

Posiada na składzie kompletne ubrania,

narzutki, palta, kurtki, futra podróżne

i miastowe w wielkim wyborze. 1690

KUPUJE UŻYWANE RZECZY PO CENACH NAJWYŻSZYCH

PRECZ Z WYZYSKIWIANIEM

Znana f-a z dobroci wyrobu **OBUWIA**

odznaczona na wystawie Brukselskiej złotem medalem w r. 1910, przeniesiona z ul. Łyczakowskiej 22,

na ul. **Leona Sapiehy 57.**

wyrabia 1689

OBUWIE z pierwszorzędnych materjałów eleganckie, lekkie i trwałe najnowszych wzorów, konkurencyjnie, pod gwarancją.

Poleca się nadal łask. pamięci P. T. Publiczności

Z szacunkiem **Józef Kaczmarski.**

Baczność Ceny konkurencyjne!

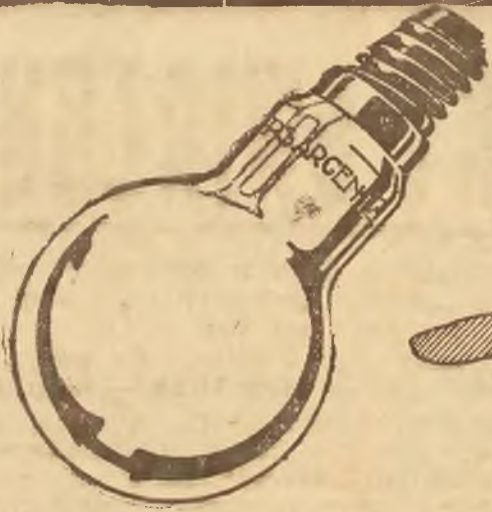
Otomany. Kanapki do skład.

Mat race włosienne i sprężynowe

Firanki, Kapy, Portjery, Chodniki, Materje mebl, poleca

E. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21. Uwaga na firmę i Nr. domu 21. 1663

**CHRONI
WZROK**



**OSZCZĘDZA
PRĄD**

PHILIPS ARGENTA

793

Magazyn konfekc. damsk. „**MAISON CHIC**“ Lwów Sykstuska 1.
polecą po cenach konkurencyjnych pojedyncze modele zagraniczne. 1667 **Wielki wybór Kamizelek wełnianych.** ? Uwaga na firmę **MAISON CHIC** ?

BRAUN
RUTOWSKIEGO 1.
- SYKSTUSKA 3 -

--- Najświeższe nowości na sezon ---
zimowy: wełny, plusze, duble kamg., chevioty, flanele, barchany, welwety, eponge,
--- zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne. ---
--- Ceny fabryczne, ---

BRAUN
- SYKSTUSKA 3 -
RUTOWSKIEGO 1.

Velwety, aksamity, velour-
chiffony, jedwabie mory,
dyftyny i brokаты złote na
Wszelkie dodatki do modniarstwa i krawieczyzny
polecą Magazyn nowości dla Pań
Gerber i Steinmetz Lwów, Kopernika 5.
--- Telefon Nr. 859. ---

SUKNIE

Brokаты na podszewki
Kapelusze damskie ostatnich kreacji.

Różne.

Unieważniam skradzione dokumenta wojskowe na nazwisko Pagórski Piotr Wolanka. 5286

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 5313

Szukam pokoju unieblowanego z osobnym wejściem, za wysokim czynszem. Natychmiastowe zgłoszenia pod „Urzednik naftowy“. 5315

Zgubiłem na dworcu kolejowym w Borysławiu książeczkę wojskową i legitymację osobistą które unieważniam, znalazcę wynagrodzę. Miller Jan, Tustanowice. 5321

Inteligentna, ładna panienka, zamożna z dobrej rodziny — nawiąże korespondencję z starszym kawalerem lub wdowcem na wyższym stanowisku. Małżeństwo niewykluczone. Poważne zgłoszenia pod „Euterpe“. administracja „Kurjera Lwowsk“. 5319

KLUPY (Fity) wszelkich rodzajów
NUMERATORY oryg. Göhlera, oraz części składowe do tychże
TAŚMY parciane i stalowe, oraz wkładki do tychże.
METRY wszelkich rodzajów.
SZUBLERY do drzewa.
KLUPKI do kopalniaków stalowe i drewniane.
Ryszpaki, Cechówki, Książki kubiczne wszelkich systemów, Kredę do drzewa — polecają:

Leon APPEL i Ska
Lwów, Legionów 1.
Tel. 458. — Adres telegr. „Optyka, Lwów“.
Gener. zastępcy Wilhelm Göhlers Wittwe, Saksonia. 1596
Jedynie Fabryki Numeratorów i Klup do drzewa.

WAŻNE DLA P. T. WYCHOWAWCÓW!
Książki dla młodzieży **niżej połowy cen nowych** polecą
Księgarnia M. H. RUBINA, Lwów, ul. Batorego 4
Katalog z obowiązującymi cenami wysyłamy na żądanie za nadstaniem 10.000 mkp. 168^e

Welwety, chevioty, barchany, flanele, eponge, markizety, batysty, szyfony, zefiry, stopy bułgarskie, oraz gotowe suknie i bieliznę damską do wypraw ślubnych polecą po cenach konkurencyjnych.

B. Nachtwächter Lwów, róg placu Bernardyńskiego
Serbska 14. 1679

BIEGŁEGO BUCHALTERA BILANSISTY

obznajomionego z obrotem ropy

poszukuje wielka firma naftowa

Zgłoszenia pisemne pod „Biegły“ do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy Alojzego Jacobiego, Lwów, ul. Zimorowicza 14. 5310

Monitor Polski Rocznik 1918, 1919, 1920 kupimy. Oferty nadsyłać do Wielkopolskiej Agencji Reklamy pod nr. 9959 Poznań św. Marcina 40. z podaniem ceny.

Chrześcijańska Składnica szwajcarskich haftów
pończoch skarpetek rękawiczek 1797
i wszelkich trykotarzy, oraz dziecinnych sukienek, sprzedaje po cenach fabr.

Lwowski Bazar Pańska II.

Nowo otwarty Magazyn
Wytwornych Mód Męskich „ANDRÉ“
Berta Stark
pod Firmą: **Pl. Marjacki 9.**

polecą kapelusze francuskie sławnej marki „Delion-Paryż“, bieliznę męską, krawaty francuskie słynnej firmy „Paul Olmer & Cie-Paryż“, rękawiczki ang. „Deuts“, wyroby trykotowe i inne w zakres ten wchodzące artykuły po nader umiarkowanych cenach.

Pierwszorzędna kawiarnia „RENESSANS“

po zupełnym odrestaurowaniu i po oczyszczeniu z gładki polecą się P. T. Publiczności. Godziennie wieczorem koncertuje orkiestra wojskowa 40 pp. w pełnym składzie. — Miłe rendez vous świata eleganckiego. 1480

Na raty! NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK **Na raty!**
Magazyn Konfekcji Damskiej „Paryż nka“, Lwów, Pańska 22.
Suknie wełniane, Trykoty jedwabne, Płaszcz, swetery, bieliznę, pończochy itp. polecą najtaniej

NAJLEPSZE PODARKI GWIAZDKOWE!

„ISKRY“

ILUSTR. TYGODNIK
DLA MŁODZIEŻY.

pod redakcją W. KOPCZEWSKIEGO. Przynosi opowiadania przyrodnicze lub historyczne, zyciorysy, nowelki, powieści, „gazetkę“, „rozrywki“ i t. p. obok tego dużo ilustracji, na pięknym papierze.

Przedpłata na cały rok 1924, mkp. 5,000.000.—, na pół roku 2,500.000.—
na kwartał 1,500.000.—, na styczeń 1924 — mkp. 500.000.

Kto uiszczy powyższą przedpłatę przed końcem grudnia 1923 nie będzie obowiązany do żadnych dalszych opłat w ciągu roku, choćby koszt produkcji nawet bardzo wzrosły.
Exemplarze okazowe na żądanie.

CHRZANOWSKI B.:

- | | |
|---------------------------------------|------|
| 1) Z wybrzeża i o wybrzeżu. Cena zas. | 1:50 |
| 2) Na kaszubskim brzegu. Cena zas. | 1:75 |

„Piękna, sercem pisana książka, powinna pójść między młodzież polską wszystkich dzielnic i zachęcać do wycieczek nad morze polskie, gdzie jeszcze szumią niezapomnianą pieśnią stare lipy, sadzone ręką Jana III. Sobieskiego i Marysienki“. — Z. Dębicki.

GERMAN JULIUSZ:

- | | |
|---|------|
| 1) Jak Pan Bóg Niemca pokarał. Cena zas. | —:80 |
| karton | 1:40 |
| 2) O kocie królewiczu. Cena zas. | 1:60 |
| karton | 2:20 |
| 3) O księżniczce z za morza. Cena zas. | 1:20 |
| karton | 1:80 |
| 4) O Pawelku, który się dziwił. Cena zas. | —:80 |
| karton | 1:40 |
| 5) O dobrej wrótcie. Cena zas. | 1:20 |
| karton | 1:80 |
| 6) O Janku, co walczył we Lwowie. Cena zas. | —:80 |
| karton | 1:40 |

„Baśnie Juliusza Germaua, skreślone z prawdziwą fantazją poetycką, odznaczają się zajmującą treścią i dlatego mogą być czytane przez dzieci z wielkim zainteresowaniem. Wartość książek podnoszą piękne ryciny“.

HOMOLACS KAROL:

- | | |
|--|------|
| 1) Bajka o Kosturku, Azie i Burku. Cena zas. | 3:— |
| karton | 3:80 |
| 2) Wigilja Wojtusia. Cena zas. | 1:50 |
| karton | 2:— |
| 3) „Kusy“ Nowa szopka krakowska, w karton. | 3:20 |

Pierwsza bajka o 32 ilustracjach w części barwnych, mówi o przygodach niedobrego królewicza, zamienionego za karę we wstrętnego karła Kosturka, druga „Wigilja Wojtusia“ — to opowieść o dziwnych przygodach chłopaka, wysłanego przez matkę w noc wigilijną po chrust. „Kusy“ to szopka pełna humoru o djable, Herodzie itp. Wszystkie książeczki Homolacsa ślicznie ilustrowane przez samego autora.

JEZIERSKI E.:

- | | | | |
|----------------------------|------|--------|------|
| 1) Ojczyzna. Cena zas. | 3:60 | karton | 4:60 |
| 2) Serce Polski. Cena zas. | 3:60 | karton | 4:60 |

„Serce Polski“ to pamiętnik ucznia z roku 1920/21. Wzorowana na Amicisie, odznacza się lekkim, potoczystym stylem, zmuszającym do przeczytania „jednym tchem“ całej książki. Ojczyzna — to opowieść dla młodzieży na tle 1833 r.

OSTROWSKA BR.:

- | | |
|--|-----|
| 1) Bohaterski Miś. Cena zas. w kart. | 4:— |
| 2) Książka jutra, czyli tajemnica genjusza drukarni. Cena zas. | 4:— |
| w oprawie | 5:— |

„Z całej powodzi wydawnictw dla młodzieży wybija się „Bohaterski Miś“ swoją wartością na pierwsze miejsce. Cały sposób opowiadania jest wprost „mistrzowski“. — Dr. Zagórowski. — „Książka jutra“ to rozkoszna, biała róża kultury drukarskiej. Myślą przewodnią jej jest wykazanie i wymienienie szlachectwa pracy tego twórczego szlachectwa odrodzonej Polski“. M. Poznański.

HABERKANTÓWNA. Śmietnik, ilustr. Cena zas.

KISIELEWSKA J. Dzieje Polski w obrazach, bardzo pięknie ilustr. Cena zas. 8.—, kart. 9.—

KONARSKI. O uczniu żołnierzu. Cena zas. 4.—, kart. 5.—

MOŚCICKI. Pod znakiem orła i pogoni. Cena zas. 5.—, karton 6.—

PAJZDESKI. Poznań (Nauka i sztuka T. XIV) Cena z. 10.—, karton 12.—

 bogato ilustrowana monografia na kredowym papierze.

GÓRSKI A. Monsalwat. Cena zas. 5.—

 „Na nowym progu“ „ „ 6.—

ŚLECZKOWSKA. Wśród dziejowej zawieruchy. Cena zas. 4.—, karton 5.—

ŚLECZKOWSKA. Z orląt orły. Cena zas. 3:20, karton 4:—

VAMBA. Cesarz mrówek. Cena zas. —:—

WAYDA. Pod krzyżem południa. Cena zas. 4:—, kart. 5:—

 Kartki z podróży do Australji.

ZIPPER. Opowiadania z mitologii Greków i Rzymian. Cena z. 3:20, kart. 5:—

PLATONA DZIEŁA

- | | |
|--|---|
| 1) Fajdros | Cena zas. po 7: 0 opr. w płó- tno po 10:— |
| 2) Eutyfron - Obrona - Sokratesa - Kriton | |
| 3) Hippjasz większy, Hippjasz mniejszy. Ijon | |
| 4) Gorgjasz | |
| 5) Protagoras | |
| 6) Uczta | |

przełożył, objaśnił i ilustrował Wł. Witwicki.
„Ambrozją pianki filozoficznej i filozoficznego dowcipu Platona uraczył nas prof. Witwicki. Przejście do takiej lektury jest orzeźwieniem, ulgą dobrodziejstwem, łaską“.

„Myśl Niepodległa“.

Nowości ostatniego tygodnia:

| | |
|---|-------------|
| Aleksandrowicz: Dzień królików, w oprawie | 990.000.— |
| Bogdanowicz: W srebrnym królestwie | 990.000.— |
| Bratro: Ustawy i rozporządzenia odnoszące się do ruchu samochodowego w Polsce | 600.000.— |
| Duniówna: Pod srebrną falą, w oprawie | 588.000.— |
| Grabiec: Ostatni szlachcic — Aleksander hr. Wielopolski margrabia Gouraga Myszkowski na tle dziejów, 2 tomy | 3,600.000.— |
| Grunwald, zabawki dla dzieci polskich | 144.000.— |
| Haberkantówna: Śmietnik, opowiadania przyrodnicze | 750.000.— |

| | |
|--|--------------|
| Korsak — ku indyjskiej rubieży w oprawie | 990.000.— |
| Kranshar — Zamek królewski w Warszawie | 3,600.000.— |
| „ „ „ w oprawie | 4,500.000.— |
| Malarstwo Włoskie, Arcydzieła malarstwa klasyczn. w opr. | 30,000.000.— |
| „ Francuskie „ „ | 24,000.000.— |
| Ostrowska — Gwiazdka polskiego dziecka | 300.000.— |
| Popławska — Dla przyszłości w oprawie | 756.000.— |
| Wyrobek — O roztrzępanej Mini i Józiu psotniku | 900.000.— |

Wszystkie powyższe książki do nabycia w księgarni

**Księżnicy Polskiej Towarzystwa Nauczycieli szkół średnich i wyższych
Lwów, ul. Czarnieckiego 12.**

Tam wielki wybór innych książek gwiazdkowych. — Zamówienia z prowincji załatwia się natychmiast. — Szczegółowe katalogi na żądanie. — Ceny zasadnicze należy pomnożyć przez obowiązujący mnożnik księgarski. Do cen książek nieszkolnych dolicza się 20 proc. dodatku sortyment.